

Należności b. żołnierzy Armii Polskiej we Francji

Dzięki staraniom Oddziału Francja SPK i wydatnej pomocy mjr. l'Hopitalier, Dyrektora Biura „Organe de Liquidation de l'Armee Polonaise en France“ zostały odblokowane należności demobilizacyjne żołnierzy z Armii Polskiej, którzy służyli pod dowództwem francuskim w okresie 1939-45, a potem wyemigrowali poza Francję. Należności te zostały zdeponowane w 1947 r. w jednym z banków w Paryżu i dotychczas były zablokowane przez francuskie ministerstwo Skarbu. Obecnie władze francuskie zgodziły się na przeprowadzenie oficjalnego transferu tych pieniędzy zainteresowanym demobilizowanym żołnierzom — na adres kraju ich obecnego pobytu.

Rozpoczynamy druk listy imiennej b. żołnierzy Armii Polskiej we Francji, którzy posiadają pieniądze do odebrania z podaniem daty i miejsca urodzenia oraz należnej kwoty.

W interesie wymienionych leży, aby możliwie jak najszybciej napisali do:

Stowarzyszenia b. Kombatantów Polskich we Francji 20, rue Legendre, Paris 17.

Podali swój obecny adres, na który pieniądze należy przesłać, jak również potwierdzili nam datę i miej-

scę urodzenia oraz zawiadomili, czy posiadają „Fiche de demobilisation“ z Armii Polskiej pod dowództwem francuskim.

Na liście tej figurują następujące nazwiska:

Markiewicz Jan, ur. 16. 6. 1913 w Drohobyczu — 24,264 fr.; **Kalesiński Tomasz**, ur. 25. 12. 1904 w Jędrzejowie — 38,542 fr.; **Szumilas Walenty**, ur. 9.2. 1899 w Witkowcach — 38,769 fr.; **Michałski Jan**, ur. 23. 1. 1900 w Katowicach — 36,660 fr.; **Sikorowski Józef**, ur. 25. 9. 1908 w Zerkowicach — 36,063 fr.; **Kropiwnicki Józef**, ur. 11. 3. 1912 w Łopienicach — 19,111 fr.; **Chmielewski Marian**, ur. 18. 12. 1909 w Poznaniu — 14,591 fr.; **Bebenek Jan**, ur. 11. 11. 1899 w Krakowie — 14,659 fr.; **Grajek Sylwester**, ur. 26. 12. 1906 w Poznaniu — 14,156 fr.; **Gortych Michał**, ur. 14. 9. 1910 w Antonowie — 16,523 fr.; **Karpiński Władysław**, ur. 25. 5. 1915 w Łomży — 15,227 fr.; **Wróbel Jan**, ur. 22. 11. 1911 w Piastowie Woli — 15,447 fr.; **Prinke Jan**, ur. 7. 12. 1906 w Kielpinach — 29,889 fr.; **Orłowski Jan**, ur. 12. 7. 1912 w Łodzi — 12,515 fr.; **Wyrzykowski Marian**, ur. 26. 8. 1906 w Warszawie — 14,219 fr.

Dalszy ciąg listy nastąpi.

Zezwolenie na wjazd do W. Brytanii uchodźcom z Niemiec i Austrii

Brytyjskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (Home Office) zamierza udzielić zezwolenia na wjazd do W. Brytanii 700 osobom z państw, z w. Displaced Persons z Niemiec i Austrii i (Inne kraje nie wchodzi w rachubę).

Dowiadujemy się, że w myśl ogólnych wytycznych można będzie sprowadzić nie tylko krewnych, ale nawet obecne osoby pod warunkiem, że sprowadzający zobowiąże się do zabezpieczenia przybywającemu mieszkania i całkowitego utrzymania.

Luźnie młodsi, zdolni do pracy, nie mają szans na otrzymanie zezwolenia na wjazd. W grę wchodzi tylko osoby nie zdolne do samodzielnego utrzymania się, ze względu na podeszły wiek lub zły stan zdrowia. Jednak inwalidi, wymagający stałej opieki ani chorzy na otwartą gruźlicę nie mogą się

ubiegać o pozwolenie wjazdu do W. Brytanii.

Zgłoszenia należy w zasadzie kierować do British Council for Aid to Refugees (19, Dunraven Street, London W.1) albo do SPK, (18, Queens Gate Terrace, London S.W.7.), które zajmie się załatwieniem sprawy.

Na Queens Gate Terrace

POPRACĘ...

Do Biura Zatrudnienia Oddziału SPK „Wielka Brytania“ zgłasza się dziennie ok. 30 osób. Przychodzą po pracę. Starsi i młodszy, mężczyźni i kobiety. W roku budżetowym 1952/53 było: nowych rejestracji 1670, zatrudnionych 832 (w tym ok. 100 w wieku ponad 50 lat, ok. 50 częściowo niezdolnych do pracy i ponad 100 osób, które otrzymały pracę umysłową), listów otrzymanych 1120, wysłanych 1430, rozmów telefonicznych akwizycyjnych 4800, informacyjnych 1120.

* * *

Tak wygląda działalność naszego Biura Zatrudnienia w ujęciu statystycznym. Zajrzyjmy „pod podszewkę“. O to bardziej szczegółowe informacje, jakich udzielił „Polsce Walczącej“ kierownik Biura Zatrudnienia kol. St. Konieczko:

Jaki jest Wasz zasięg działania?

Ze względów technicznych, ograniczamy się głównie do Londynu.

Ilu ludzi otrzymuje zatrudnienie z pośród tych, którzy się zgłaszają?

Przeciętnie 41 - 43% w stosunku rocznym.

Jaki jest przeciętny wiek zgłaszających się po pracę?

W tym roku 46 - 47 lat. Rzecz charakterystyczna —

O amatorskim zespole teatralnym przy Kole SPK w Sheffield pisaliśmy przed wielu miesiącami. Powstał z inicjatywy p. Witolda Wójcika, ale prawdziwym teatrem stał się dzięki woli, umiejętności i pracy obecnego kierownika i reżysera p. St. Dudnika.

Dziś ten jedyny kombatant teatr amatorski w Yorkshire jest już dobrze znany. Mexborough, Harley, Chesterfield, Leeds — to ośrodki polskie, które nie tylko gościły teatr u siebie, ale dopominają się o ponowne występy. Przybywają i nowe np. Barnsley, gdzie za kilka dni zespół wystąpi ze zeszłorocznym swym „przebojem“ — „Kwatera nad Adriatykiem“.

Zasługą autora kol. Napoleona Sądka, ale i „amatorów“ zespołu sheffieldzkiego jest, że „Kwatera“ ma powodzenie, a publiczność przychodzi chętnie i dobrze się bawi.

Kierownik teatru, mając w swym zespole siły, które szczególnie odpowiadają temu rodzajowi sztuki komediowej, lekkiej, beztroskiej, wybrał „Markietanki“ Sądka na następną premierę.

Zespół jest ambitny, wkłada w swą pracę dużo wysiłków. Rok pracy wykazał, że wielu aktorów nie tylko odznacza się zamiłowaniem, ale również ma warunki i zdolności aktorskie. Wybijają się p. W. Wyrzykiewiczowa i p. Stefan Nowodworski. Nie ustępuje im p. Fr. Homerski.

Drugi sezon — powiększony i starannie dobrany zespół rozpoczął sztuką religijną z życia pierwszych chrześcijan ks. Piotra Turbaka pt. „Zwycięstwo prawdy“.

W Leeds i w Sheffield, gdzie teatr już wystąpił, reżyser i zespół zdobyły pełne uznanie. Czy jednak wybór sztuki był słuszny? Wydaje się, że nie. Publiczność siedziała uważnie grę i to dobrą grę aktorów, podziwiała naprawdę wspaniałe dekoracje, ale sztuki nie zrozumiała.

Osobnych parę słów należy się dekoratorom, art. mal. p. Stan. Frenklowi i p. R. Prockowi. Dalsza ich współpraca przyczyni się w dużej mierze do coraz bardziej wzrastającego w środowisku polskim zainteresowania teatrem, a aktorom stworzy od-

powiednią oprawę do ich wysiłków.

Następną premierą, podczas listopadowego obchodu Święta Niepodległości, będą „Markietanki“ Napoleona Sądka.

Skierowanie do polskich szpitali

Obydwa polskie szpitale, jeden w Penley (ogólny) i drugi w Iscoyd (gruźliczy), zostały przejęte przez Ministry of Health z dn. 1 września 1953 r.

Szpitale te są należycie wyposażone pod każdym względem, zarówno fachowo-lekarskim, jak i pielęgniarstwowym. Spełniają one i nadal spełniają ważną rolę w odniesieniu do polskich pacjentów, a w szczególności tych, którzy nie zdołali w dostatecznym stopniu opanować języka angielskiego.

Podając powyższe do wiadomości, chcemy zwrócić uwagę na możliwość należytego wykorzystania polskich szpitali przez przeprowadzenie w nich szczególnych badań i kuracji.

Jak nam wiadomo, lekarze zatrudnieni w ubezpieczalni nie mają trudności w skierowywaniu swych pacjentów do wspomnianych szpitali.

Zainteresowanym udzielają wszelkich informacji bezpośrednio dyrekcje szpitali:

Poszukiwania

ELŻBIETA DRYGAŁO z d. Bidzińska, i jej syn Stanisław, adres przedwojenny: Nadworna, woj. stanisławowskie, ul. Delatyńska. Osoby te zostały wywiezione przez Rosjan, latem 1940 r. w nieznany kierunku.

Wiadomości prosimy kierować do Zarządu Oddziału SPK W. Brytania, 18, Queens Gate Terrace, London, S. W. 7.

Zaduszki

Kto SPK Nr. 459 w East Moor Hostel od trzech lat otacza opieką groby na cmentarzu w Hemsley, gdzie są pochowani następujący żołnierze Brygady Pancerniej 2. Warszawskiej Dywizji Pancerniej, którzy zmarli w czasie służby w PKPR: kpt. dr. Marian Górniewicz, st. sierż. Alons Brucki, kyr. W. Malita, szer. E. Łukasiewicz, ul. B. Cichocki. Podobnie jak w ubiegłych latach, i w tym roku groby uporządkowano, ubrano kwiatami i zapalono na nich świece w Dzień Zaduszny.

Kto SPK Nr. 193 w Northwick Park-Blockley. Koło bierze udział w pracy Komitetu opieki nad grobami Polaków, który powstał w marcu rb. Kosztem 100 funtów, w czym Kolo partycypowało sumą 10 funtów, uporządkowano katolicki cmentarz w Chipping Campden należący do okolicznych hosteli, a groby doprowadzono do należytego stanu.

Sprostowanie

W „Wykazie kursów nauczania przedmiotów ojczyzny przy Kołach SPK“ („Polska Walcząca“ z 11 października br.) podaliśmy, że przy Kole Nr. 440 w Huddersfield istnieje szkoła. Jesteśmy prosiemy o sprostowanie tej wiadomości. Szkołę w Huddersfield prowadzi nie SPK, ale Rada Stowarzyszenia Polskich, a SPK tylko k o dopomaga szkole finansowo oraz przesyła jej książki.

35 - 40% naszych klientów regulowało sumiennie swe należności wobec Biura, to dziś czyni to ponad 70%.

W sumie więc, sytuacja... W sumie, pozycję na rynku mamy, ale rynek w tym roku jest dość słaby. R.D.

KTO CHCE WSTĄPIĆ DO ZESPOŁU MUZYCZNEGO

Dowiadujemy się, że kpt. kapelmistrz Cz. Kaznowski organizuje w Londynie zespół muzyczny. Zainteresowani muzycy proszeni są o napisanie pod adresem: 28, Balham Hill, London S.W.12 (Tel. BAT 4804).

Kol. Kaznowski informuje nas również, że może wysłać na zamówienie nuty dla zespołów jazzowych i smyczkowych: oberki, mazury, kujawiaki, wiazankę pieśni wojskowych i obrazek muzyczny „Z polskiej wsi“. Może też, na życzenie zespołów, opracować, za umiarkowanym wynagrodzeniem, wszelkiego rodzaju kompozycje.

Przy zamówieniach należy podawać skład zespołu, a mianowicie: skrzypce, fortepian, harmonia, saksofon, „S“, trąbka „B“ lub „C“, pużon itd.